

kandydata na przewodniczącego Zarządu Okręgu Wileńskiego A.K.

Olgiard Christa podczas okupacji handlował bombrem i rąbanką, krąjąc pomiędzy Wilnem a rejonem Lidy i Nowogródka. W tym czasie miał żywe kontakty z policją.

W grudniu 1943 r. po wpadce na nielegalnym handlu unika aresztowania, ucieka z terenu lidzkiego i trafia do 3-ciej Brygady Partyzanckiej AK "Szczerbca".

W 3-ciej Brygadzie nosi pseudonim "Noc", w plutonie wartowniczym niczym specjalnie się nie wyróżnia, a wręcz przeciwnie w stosunku do niego były prowadzone dwa dochodzenia, które o mało nie skończyły się dla niego wyrokiem skazującym Sądu Wojennego. Pierwsze dochodzenie było spowodowane tym, że podczas bitwy w Mikuliszkach w styczniu 1944 r. zgubił swój karabin !!! Nikomu nie o tym nie powiedział, a pobrał nowy karabin z pośród łupów zdobytych w tej bitwie. Karabin przeleżał pod śniegiem aż do jego stopnienia. Mieszkańcy Mikuliszek znaleźli i dostarczyli go do Oddziału. Po numerze karabinu, oficer broni, że karabin ten był przydzielony O.Christcie.

Drugie dochodzenie przeprowadzone było po akcji 3-ciej Brygady na miasto powiatowe Nowe Troki. Drużyna w której był O.Christa brała udział w rozbiciu banku. Bank rozbite i zdobyte ok. 3 milionów marek. Po akcji Christcie i jeszcze dwóm z tej samej drużyny, wytoczono oskarżenie, że część zdobytych marek przywłaszczyli sobie. Ponieważ po kilku dniach po akcji, przy oskarżonych nie znaleziono pieniędzy, sprawę umorzono.

W swoich publikacjach O.Christa przechwala się jak dzielnie walczył w akcji "Ostra Brama" na Belmoncie. Przecież wiadomo że III komp uległa rozsypaniu w Kolonii Kolejowej i zarówno kompania jak i drużyna w której był Christa nie przeszła torów kolejowym ani rzeki Wilenki.

Po rozbrojeniu gdy większość b.partyzantów walczyła w Oddziałach Samoobrony lub działała w konspiracji, O.Christa zgłasza się na ochotnika do Berlinga, by dostać się do Szkoły Oficerskiej. Po skończonym kursie Szkoły zgłasza się do jednostki, mającej na celu wyłapywanie AK-owców i dezertersów z armii Berlinga. Następnie z wojska ucieka i trafia do oddziału Łupaszki. Gdy ogłoszono amnestię składabroni i ujawnia się. Po tym zostaje aresztowany lecz dziwnie szybko wychodzi na wolność.

Następnie przez wiele lat pracuje w Biurze Konstrukcji Okrętowych pełniąc przez wiele kadencji funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej i bratając się z Komitetem Zakładowym PZPR. W końcu lat osiemdziesiątych zostaje v-prezesem Zarządu Okręgu Zw. AK w Gdańsku. Opryskliwy charakter, chorobliwa ambicja i nieumiejętność współpracy z ludźmi powoduje że inni członkowie Zarządu nie mogą z nim pracować. Gdy nie wybrano go delegatem na zjazd Sw.Zw.Żołn.AK wycofuje się.

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..